

## WARSTWY ZABRSKIE W OKOLICY KNUROWA I SOŚNICY ORAZ W OKOLICY BYTOMIA

**W** KILKU KOLEJNYCH PRACACH ustaliłem pojęcie warstw zabrskich (czy zabrzańskich?), jako uściślonych tradycyjnych warstw siodłowych zacieśnionych od góry, przez odcięcie dawnego pokładu Einsiedel Górny i dołączenie go do warstw rudzkich, na podstawie badań wykonanych najpierw w okolicy Bytomia i Rudy Śląskiej (4, 6, 8). Następnie (3, 5) sprezykowałem górną granicę tych warstw dla klasycznego obszaru ich występowania i badania, to znaczy dla okolicy kopuły zabrskiej (zabrzańskiej?).

Prowadząc z kolei dalsze badania warstw zabrskich, wyjaśniłem rozwój tych warstw w dwóch nowych, sąsiadujących obszarach.

Zasadniczo odmienny od dotychczasowego obraz rozwoju tych warstw otrzymujemy dla obszaru, stanowiącego przedłużenie kopuły zabrskiej ku S, mianowicie dla okolicy Sośnicy i Knuruwa. Zmianie uległa tu zarówno górna, jak i dolna granica tych warstw.

Drugi obszar badań, obejmujący okolice Bytomia, leży w stosunku do kopuły Zabrze bezpośrednio ku NNE. Zmiana granic warstw

zabrskich w tym obszarze jest niewielka i dotyczy tylko nieznacznych poprawek ich górnej granicy.

#### OKOLICE KNUROWA I SOŚNICY

W opisach grupy tzw. warstw siodłowych niejednokrotnie podkreślano specyficzny rozwój tych warstw w okolicy Knuruwa.

S. Czarnocki (1) stwierdza, że w zachodnich rejonach Zagłębia miąższość grupy siodłowej ulega stosunkowo nieznacznym wahaniom w granicach 150—200 m. W pasie od Bytomia po Orłowę Cieszyńską jedynie tylko w okolicy Knuruwa i Czuchowa miąższość grupy spada do 80—125 m. W kopalni Foch (Knurów Zachód) cała miąższość grupy siodłowej nie przekracza 100 m. W samym szybie, w ujęciu stratygraficznym S. Czarnockiego grubość warstw siodłowych wynosi 88 m. Bardzo podobne ujęcie spotykamy w obecnej numerycznej nomenklaturze pokładów węgla, z tą różnicą że górna granica grupy została przesunięta o około 4 m w górę, do następnego ku górze pokładu węgla, który otrzymał nazwę p. 501/1. W tym ujęciu grubość warstw siodłowych wynosi więc 92 m.

Drugą szczególną cechą warstw siodłowych w kopalni Knurów, w dotychczasowym ujęciu jest — obok niezwykle małej grubości — wybitnie łupkowy profil tych warstw (piaskowce zajmują niespełna 9% całkowitej grubości). Tymczasem stała regułą litologicznego rozwoju tych warstw w obszarach zachodnich jest przewaga piaskowców nieraz z domieszką zlepieńców.

Trzecią wreszcie szczególną cechą litologii odnośnie części profilu karbonu okolicy Knuruwa jest występowanie w najwyższej części grupy porębskiej charakterystycznej warstwy zlepieńca w prawie bezpośrednim spągu najniższego pokładu grupy siodłowej. Zlepieńiec ten bardzo przypomina swoim wyglądem zlepieńiec, który w okolicy Zabrze występuje nad pokładem 510.

Ponadto znane były pewne osobliwości paleontologiczne, jak stwierdzone przeze mnie w stropie knurowskiego pokładu Reden — Pochhammer (509/510) obok *Neuropteris Schlehani* — występowanie dużej ilości *Mariopteris Beneckeii* (z f. *neglecta*), która pojawia się w taki sposób gdzieindziej dopiero w wiązce Pelagii (7). Z danych Eberta (2) wiadomo było, że ten sumienny i wnikliwy badacz stwierdził w otworze Knurów I pierwszy poziom z fauną morską dopiero w odległości około 130 m poniżej tamtejszego p. 510, gdy ten tzw. poziom Gaeblera gdzieindziej leży w odległości kilkunastu do 30 kilku m poniżej p. 510.

Te bardzo szczególne cechy litologiczne i biostratygraficzne profilu knurowskiego od dawna domagały się próby wyjaśnienia na gruncie stratygraficznym i litologicznym. Podkreślić należy, że analogiczne stosunki

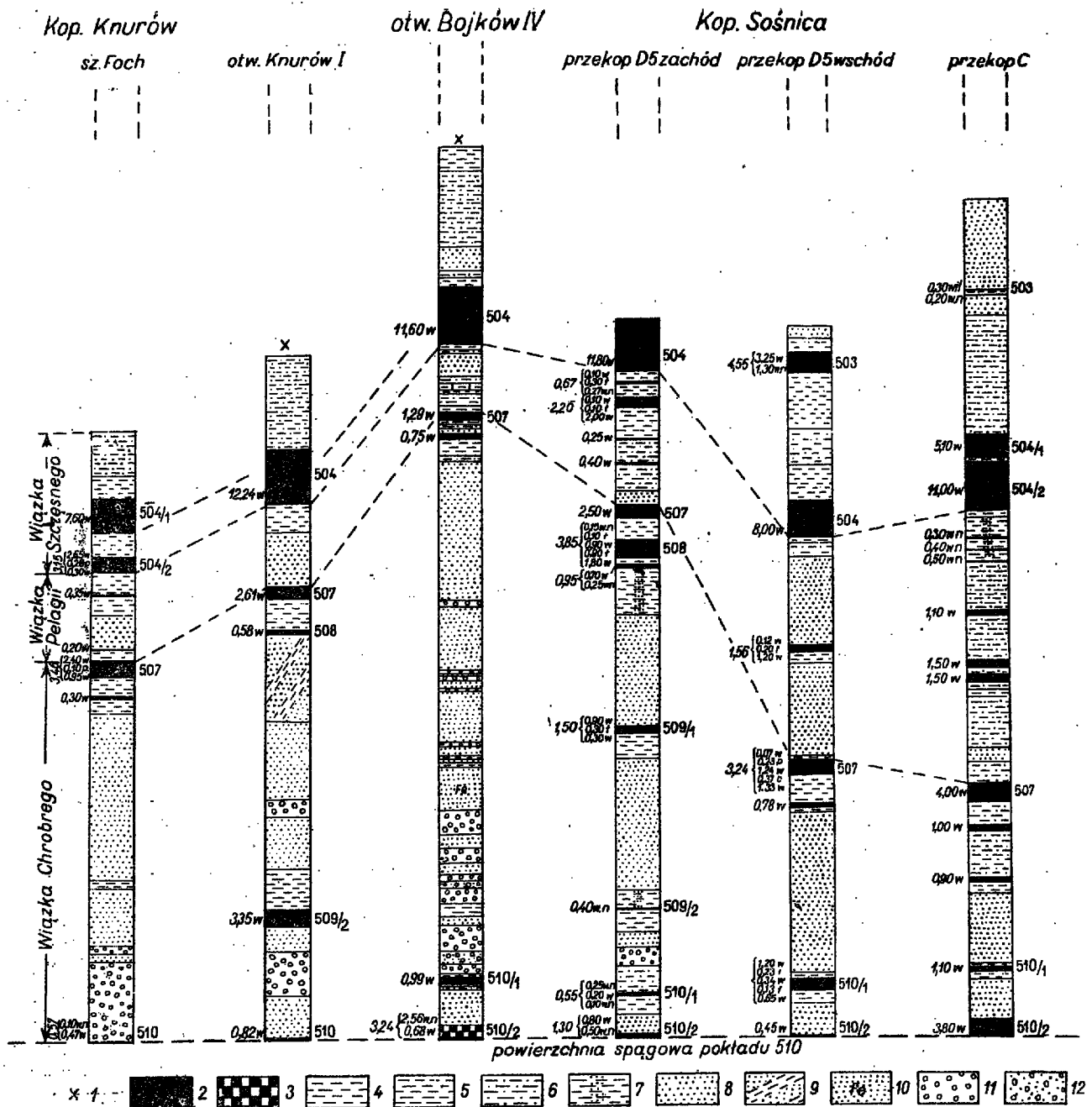
stratygraficzne obserwowano w otworze wiertniczym Bojków IV, położonym na północ od szybu Foch, w kierunku kopalni Sośnica. Między tym ostatnim otworem a środkową częścią pola kopalni Sośnica był jeszcze jeden otwór, Bojków III, o profilu bardzo odmiennym zarówno od profilu knurowskiego, jak i profilu wschodniej części kopalni Sośnica. Tłumaczono go w ten sposób, że między wschodnią częścią kop. Sośnica a Knurowem zachodzi bardzo silna zmiana rozwoju warstw siodłowych, o charakterze ilościowym (cienienie) i jakościowym (zmiana facjonalna: z facji piaskowcowej na łupkową).

Rozwiązanie tej nieco zagadkowej zmiany facjalnej warstw siodłowych stało się możliwe obecnie po wykonaniu w ostatnich latach przebicia przekopu D<sub>3</sub> i D<sub>5</sub> kop. Sośnica w polu zachodnim, w punkcie bliskim dawnego otworu Bojków II.

Zestawienie profili: kopalnia Sośnica przekopu C, D wsch. i D zach. otwór Bojków IV, otw. Knurów I i szyb Foch kopalni Knurów wraz z paralelizacją wiązek pokładów grupy zabrskiej podaje ryc. 1.

Okazało się mianowicie, że w przekopie D kop. Sośnica profil warstw siodłowych uległ znacznej zmianie w stosunku do pola wschodniego. Zmiana ta wyraża się redukcją grupy Szczęsnego, w której pozostaje tylko pokład 504 (a częściowo i pokład 503). Pokład 501 i 502 nie ma zupełnie, tak jak w pozostałej części kopuły zabrskiej zgodnie z wynikami mej pracy (3) pod tytułem „Granica warstw zabrskich i rudzkich w obszarze kopuły zabrskiej“. Druga poważniejsza zmiana zaznacza się w wiązce Pelagii, której grubość wynosi tu zaledwie 25 m, co w porównaniu z polem Sośnica Wschód stanowi redukcję do niespełna 50%. Jeszcze większą zmianę wykazuje wiązka Chrobrego, której grubość wręcz przeciwnie wzrasta nagle i poważnie, przez około 75 m w przekopie D pd-wsch. do około 122 m w przekopie D pn.-zach., co oznacza przeszło 200% grubości tej wiązki z pola wschodniego. Jednocześnie z wyjątkiem pokładu 507 wybitnie cieniej tu pozostałe niższe pokłady wiązki w szczególności sam pokład 510, reprezentowany w kopalni Sośnica przez 2 ławy węglowe (510/1 i 510/2). Jak stwierdziłem w robotach górniczych zachodniego pola kopalni Sośnica, miąższość pokładu 510/2 — słynnego przewodniego pokładu Pochhammer — spada nierzadko do kilkudziesięciu cm, przy oskale wybitnie piaskowcowym. Również w profilu D okazuje się pokład 510/2 jako cienki, częściowo silnie zanieczyszczony i ledwie przydatny do eksploatacji (u góry 80 cm węgla, u dołu zaś 50 cm węgla nieczystego).

Profil warstw zabrskich w nowych przekopach D kop. Sośnica Zachód okazuje już wyraźną analogię z profilami kopalni Knurów i otworu Bojków IV, ale dopiero wtedy, gdy



Ryc. 1. Warstwy zabrskie (siodłowe s.s.) w obszarze Knurów-Sośnica

1 - głębokości przybliżone, przeliczone wg śr. kąta upadu, 2 - węgiel, 3 - węgiel nieczysty, 4 - łupek z węglem, 5 - łupek, 6 - łupek piaszczysty, 7 - łupek zaplasczony, 8 - piaskowiec, 9 - piaskowiec z wkł. łupku, 10 - piaskowiec żelazisty, 11 - zlepieniec, 12 - zlepieniec z piaskowcem. w - węgiel, wn - węgiel nieczysty, ł - łupek, p - przerost, łzw - łupek z węglem

się je ujmie w odmiennym od dotychczasowego układzie granic stratygraficznych.

Staje się obecnie jasne, że błędna była stara identyfikacja pokładów węgla między obszarem kopalni zabrskiej a kopalnią Knurów, oparta prawie wyłącznie na przyjęciu stałości poważnej grubości pokładów tzw. siodłowych, w szczególności p.510.

Wiązka Szczęsnego zawiera w Knurowie tylko jeden, wybitnie gruby (do kilkunastu m) pokład 504, przy braku pokładu 503 jak i przy zwykłej dla całego obszaru Sośnica —

Zabrze nieobecności p. 501 i p. 502. Tzw. dotychczas p. 501/1 i 2 oraz p. 502 okazują się w rzeczywistości ławami p. 420 (dawny Einsiedel Górny).

W stosunku do ujęcia dotychczasowego okazuje się wiązka Szczęsnego silnie zredukowana: jej grubość w szybie Foch wynosi

wg S. Czarnockiego (1)	— 54 m
wg obecnej nomenklatury	— 58 m
a faktycznie tylko	— 23 m.

Stalosc grubosci pokladow węgla wiązki Chrobrego, 508 — 510, okazuje się regułą tylko dla obszaru kopuły Zabrze. Stwierdzone przeze mnie silne ogólne cienienie tych pokładów węgla, przy zmienności ich grubości, w zachodnim polu kopalni Sośnica — utrzymuje się także dla obszaru Bojków — Knurów.

Podobnie zmienny okazuje się rozwój całych wiązek: wiązka Chrobrego okazuje się nieoczekiwanie zgrubiona do 100 i więcej metrów, zaś wiązka Pelagii — odwrotnie — ogromnie zredukowana, aż prawie do 15 m.

W ten sposób okazuje się, że w okolicy Bojków — Knurów, wiązka warstw karbonu o grubości  $\pm 100$  m, zaliczanych dotychczas do warstw porębskich, należy w rzeczywistości do warstw zabrskich (siodkowych).

Stwierdzenie tego faktu usuwa przede wszystkim wspomniane anomalie biostratygraficzne: najwyższy stwierdzony przez Eberta

pierwszy poziom morski w otworze Knurów I leży w zwykłej odległości około 30 m poniżej właściwego p. 510, a stwierdzona przeze mnie w dużej ilości *Mariopteris Beneckeii* obok *Neuropteris Schlehani* występuje nie nad odpowiednikiem p. 509 — 510 (Reden — Pochhammer), jakby wynikało z obecnej nomenklatury, tylko nad właściwym p. 507.

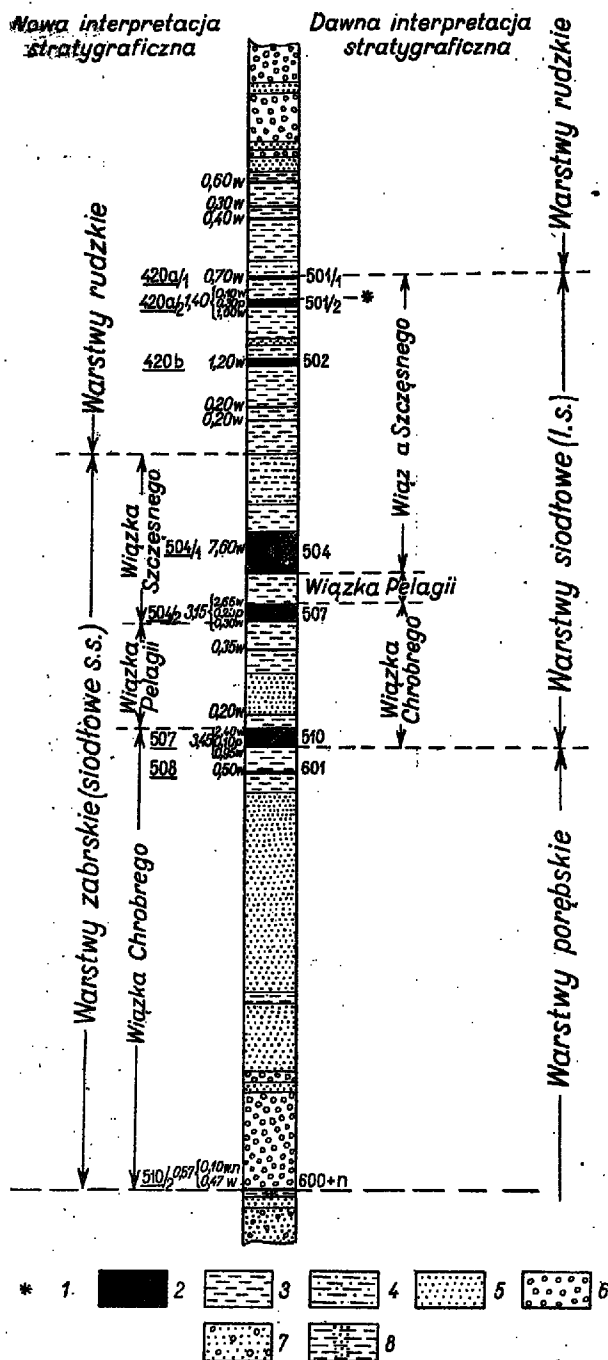
Okazuje się również, że łupkowo rozwinięta jest koło Knuruwa głównie wiązka Pelagii, a także wiązka Szczęsnego, gdy w rzeczywistości najgrubsza tu wiązka Chrobrego ma charakter prawie wyłącznie zlepioncowo-piaskowcowy. Całość poprawnie ujętych warstw zabrskich ma zwykły charakter serii w całości więcej piaskowcowej, zaś w części górnej, zwłaszcza w odcinku wiązki Pelagii — charakter więcej łupkowy.

Oto niektóre cyfrowe dane z analizy litologicznej profilu knurowskiego:

1. W otworze Knurów I:	dawne ujęcie stratygraficzne	poprawione ujęcie stratygraf.
wiązka Szczęsnego	52,19 m	33,57 m
„ Pelagii	0,0 „	19,01 „
„ Chrobrego	29,73 „	94,08 „
warstwy zabrskie	81,92 m	146,66 m
2. W szybie Foch:		
a) wiązka Szczęsnego	58 (54) m	22,6 m
z tego:		
łupku ilastego	26,1 m — $\lambda$ = 55,3%	5,0 m — $\lambda$ = 22,1%
łupek piaszczysty	10,0 m — $\lambda\pi$ = 21,2%	10,0 m — $\lambda\pi$ = 44,2%
piaskowiec	1,3 m — $\pi$ = 2,8%	0,0 m — $\pi$ = 0,0%
węgiel	9,8 m — $\varphi$ = 20,7%	7,6 m — $\varphi$ = 33,7%
węgiel przemysłowy	8,6 m — $\sigma$ = 18,2%	7,6 m — $\sigma$ = 33,7%
węglizasobność	6,0 m	28,9 m
b) wiązka Pelagii	6,0 m	18,2 m — $\lambda$ = 63,0%
z tego:	6,0 m — $\lambda$ = 100% łupek il.	7,2 m — $\pi$ = 24,9%
łupek ilasty	$\pi$ = 0% piaskowiec	3,5 m — $\varphi$ = 12,1%
	$\varphi$ = 0% węgiel	2,55 m — $\sigma$ = 9,17%
	$\sigma$ = 0% węgiel przemysłowy	85,82 m
c) wiązka Chrobrego 26,35 m		
z tego:		
łupek ilasty	12,3 m — $\lambda$ = 46,7%	10,1 m — $\lambda$ = 11,8%
piaskowiec	7,2 m — $\pi$ = 27,3%	1,8 m — $\pi$ = 60,3%
węgiel	6,85 m — $\varphi$ = 26,0%	4,42 m — $\varphi$ = 5,2%
	zlepioniec	19,5 m — K = 22,7%
węgiel przemysłowy	6,0 m — $\sigma$ = 22,8%	3,35 m — $\sigma$ = 3,9%
d) łącznie warstwy zabrskie	79,55 m	137,32 m
z tego:		
łupek ilasty	44,4 m — $\lambda$ = 55,8%	33,3 m — $\lambda$ = 24,2%
„ piaszcz.	10,0 m — $\lambda\pi$ = 12,6%	10,0 m — $\lambda\pi$ = 7,3%
piaskowiec	8,5 m — $\pi$ = 10,7%	59,0 m — $\pi$ = 43,0%
węgiel	16,65 m — $\varphi$ = 20,9%	15,52 m — $\varphi$ = 11,3%
	zlepioniec	19,5 m — K = 14,2%
węgiel przemysłowy	14,6 m — $\sigma$ = 18,3%	13,6 m — $\sigma$ = 10,0%

Powyższe cyfry pokazują, że warstwy zabrskie w okolicy Bojków — Knurów stanowią obszar zubożenia tych warstw, w którym węglizasobność schodzi nawet poniżej 10% (otw. Bojków IV 6,9%, szyb Foch — 10%).

W powyższym poprawionym ujęciu stratygraficznym stwierdzone zostało nieoczekiwane dotychczas maksimum grubości wiązki Chrobrego wynoszące około 140 m. Jeżeli uwzględnimy, że maksimum grubości wiązek Szczęsnego (83 m) i Pelagii (91 m) występują w kopalni



Ryc. 2. Podział stratygraficzny karbonu w szybie Foch (kop. Knurów)

1 — górna granica warstw siodłowych w ujęciu S. Czarnockiego (1935), 2 — węgiel, 3 — lupek, 4 — lupek piaskowaty, 5 — piaskowiec, 6 — zlepniac, 7 — piaskowiec zlepniacowaty, 8 — lupek zapiaszczony

Zabrze, to musimy stwierdzić, że maksimum grubości trzeciej wiązki przypada w okolicy Bojkowa. Ogólne warunki osiadania i sedymentacji warstw zabrskich nie były więc w poszczególnych punktach zagłębia stałe, a maksimum tych zjawisk przesunęło się od Bojkowa (dla wiązki Chrobrego) do Zabrze (dla w. Pelagii i Szczęsnego). Punktowy profil warstw zabrskich w jednym miejscu wynosi maksymalnie 202 m (w zaokrągleniu 200 m) i stwierdzony zostaje dwukrotnie: raz w kopalni Zabrze, drugi raz w otworze Bojków IV. Jeżeli natomiast weźmiemy pod uwagę maksymalną kombinowaną miąższość warstw siodłowych, to otrzymamy: dla wiązki Szczęsnego 83 m i wiązki Pelagii — 91 m na kop. Zabrze, a dla wiązki Chrobrego około 140 m w otworze Bojków IV, a więc otrzymamy kombinowaną maksymalną grubość warstw zabrskich na około 314 m.

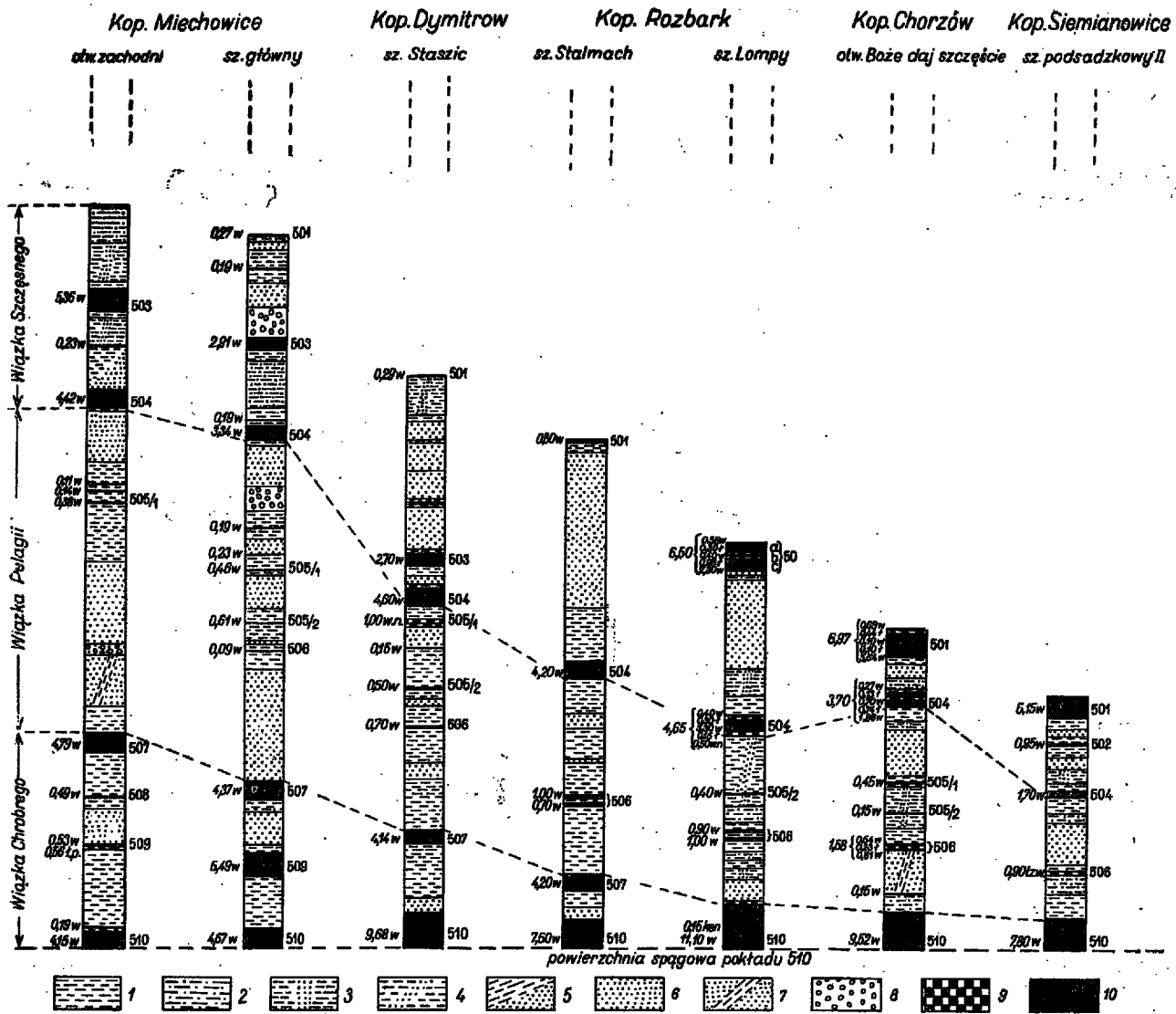
Jeśli zaś rozpatrzmy grubość warstw zabrskich w całej strefie Zabrze — Sośnica — Knurów, to stwierdzimy wahania się tej grubości w granicach 142 m — 202 m.

Nawiasowo należy stwierdzić, że wspomniany anormalny profil warstw zabrskich w otworze Bojków II, którego trudność interpretacji po części przyczyniła do zakorzenienia błędnej identyfikacji tych warstw między Sośnicą a Knurówem (tylko na podstawie grubości pokładów węgla) — wyjaśnia się przez powtórzenie się niektórych pokładów w następstwie zaburzeń tektonicznych.

Przy poprawnym ujęciu stratygraficznym warstw zabrskich okazuje się wreszcie, że zadziwiający zlepniac, występujący w obszarze od Zabrze po Knurów rzekomo u szczytu warstw porębskich, jest w rzeczywistości tym samym poziomem zlepniaca z wiązki Chrobrego, który był dobrze znany w obszarze Sośnica-Zabrze powyżej p. 510. Dla warstw porębskich stwierdza się więc i tu, w obszarze Bojków-Knurów, zwykły dla tych warstw charakter piaskowcowo-lupkowy.

Poprawne ujęcie warstw zabrskich w okolicy Knurowa usurwa więc, jak widzieliśmy, jako swego rodzaju przebrzmiałą legendę historyczną — pogląd o zadziwiająco odmiennej facji skał grupy zabrskiej tego obszaru. W rzeczywistości litologia tych warstw okazuje się w wysokim stopniu analogiczna do obszarów centralnych, przy nieoczekiwanej dotychczas zmianie grubości pokładów węgla 508 — 510 w sensie ich wielkiego ścienienia, a nawet lokalnego zanikania. Wszystkie te pokłady stają się w obszarze Bojków — Knurów nieprzemysłowe bądź tylko co najwyżej częściowo, lokalnie przemysłowe.

Należy wreszcie stwierdzić, że poprawiony profil stratygraficzny kopalni Knurów, przedstawiony na ryc. 2, daje nam prawidłowy punkt wyjścia do badania warstw zabrskich w okolicy Rytbnika i do nawiązania rybnickiego profilu do klasycznego profilu okolicy Zabrze.



Ryc. 3. Warstwy zabrskie w okolicy Bytomia

1 - łupek ilasty, 2 - łupek piaszczysty, 3 - łupek zapiaszczony, 4 - łupek z wkł. piaskowca, 5 - łupek z piaskowcem, 6 - piaskowiec 7 - piaskowiec z wkł. łupku, 8 - zlepieniec, 9 - węgiel nieczysty 10 - węgiel

### OKOLICE BYTOMIA

Przeprowadzone przeze mnie badania warstw zabrskich w okolicy Bytomia objęły odcinek niecki bytomskiej od szybu Podszadzkiego II kopalni Siemianowice na wschodzie aż do szybu Zachodniego kopalni Miechowice.

Dolna granica warstw zabrskich na całym tym obszarze jest jednoznacznie i całkiem pewnie wyznaczona powierzchnią spągową p. 510, który na całym tym obszarze jest pięknym przemysłowym pokładem węgla.

Górna granica warstw zabrskich w tym rejonie była przedmiotem moich szczegółowych badań w pierwszych latach po ostatniej wojnie, których wyniki przedstawiłem w 1948 r. (6). Ustaliłem wtedy, że górną granicę warstw zabrskich należy położyć w stropie pokładu Einsiedel dolny = Rozbark XV = Andaluzja II = Fanny. Wyżej leżący, oddzielny od pierwszego, pokład Einsiedel górny = Waleska =

Andaluzja I należy włączyć do warstw rudzkich jako pokład 420.

Dalsze badania pozwoliły mi prześledzić tak zidentyfikowany najwyższy pokład grupy zabrskiej (właściwy p. 501) w centralnej części niecki bytomskiej. Stwierdziłem, że zmiany w budowie tego pokładu przebiegają w kierunku z SE na NW. Ten piękny we wschodniej i południowo-wschodniej części rozpatrywanego obszaru pokład węgla traci stopniowo na wartości w kierunku z SE na NW przez pojawianie się stopniowo coraz liczniejszych i coraz grubszych przerostów powodujących rozszczepianie się pokładu na kilka ławic węglowych, stopniowo dalej cieniejących w tymże kierunku i wreszcie wyklinowujących się. Zanik przemysłowej wartości właściwego p. 501 następuje w strefie przebiegającej z SW ku NE przez pola kopalń Bobrek, Szombierki, Rozbark i Andaluzja. Linia graniczna przebiega mniej więcej od okolicy szybu

Barbara kop. Bobrek przez okolice szybu Jadwiga kop. Szombierki, szybu Karola M.arki kop. Łagiewniki, nieco na NW od szybu Lompy kop. Rozbark i na NW od szybów głównych kopalni Andaluzja. Na W i NW od tej linii pokład 501 jest nieprzemysłowy. W części powyższego obszaru redukcji p. 501 stwierdziłem nawet zupełny zanik tego pokładu w wąskiej strefie o kierunku SW — NE, od okolicy nieco na północ od szybów głównych kopalni Dymitrow do pasa pogranicznego kopalni Radzionków i Juliana.

W obrębie tak wytyczonych warstw zabrskich przeprowadziłem następnie rozpozniomowanie na trzy składowe wiązki pokładów, dla szeregu profilów szybowych lub przekopowych, przeprowadzając obliczenie stosunkowego udziału w profilu poszczególnych skał. Stwierdzono i tu zwykłą dla warstw zabrskich silną i szybką redukcję grubości z zachodu na wschód: szyb Zachodni kopalni Miechowice 185 m, szyb Staszic kop. Dymitrow 142 m, szyb Lompy kop. Rozbark 100 m, otwór „Boże daj szczęście“ 80 m, szyb Podsadzkowy II kop. Siemianowice 62, 45 m. Węglizasobność grupy od 10,6% w otworze Zachodnim wzrasta stopniowo do 20,5% w otworze „Boże daj szczęście“ i do 25,7% w szybie Podsadzkowym II. Udział piaskowców waha się w granicach od 24 do 42%, udział zaś łupków od 30% do 52%.

Ponadto podkreślić należy specyficzną dla badanego obszaru niecki bytomskiej redukcję warstw zabrskich w kierunku z S ku N. Redukcja ta jest zaakcentowana szczególnie dla wiązki Chrobrego, która w obrębie kop. Radzionków i Juliana, a więc u brzegu północnego jest zredukowana do jednego grubego pokładu węgla, złożonego z trzech ławic węg-

lowych przedzielonych cienkimi przerostami łupku. I tak łączną grubość warstw zabrskich na kop. Bytom w przekopach linii IK wynosi 76 m, w szybie Staszic kopalni Dymitrow — 142 m, a w szybie Janina kop. Szombierki — 160 m.

Rozwój warstw zabrskich okolicy Bytomia w kierunku z W na E jest uwidoczniiony na załączonym zestawieniu profilów (ryc. 3), od otworu Zachodniego kopalni Miechowice, aż po szyb Podsadzkowy II kop. Siemianowice. Cała wiązka Chrobrego jest zredukowana do jednego pokładu węgla w odcinku wschodnim badanego obszaru od sz. Lompy kop. Rozbark poczynając.

#### LITERATURA

1. Czarnocki S. — Polskie Zagłębie Węglowe. Państw. Inst. Geol., Warszawa 1935.
2. Ebert Th. — Die stratigraphischen Ergebnisse der neueren Tiefbohrungen im Oberschlesischen Steinkohlengebiets. „Abh. Preuss. Geol. L.—A.“, N. F. 19. Berlin 1895.
3. Stopa S. Z. — Granica warstw zabrskich i rudzkich w obszarze kopuły zabrskiej (pokłady 420 i 501). IG Biul. Warszawa 1955.
4. Stopa S. Z. — Niektóre problemy węglowe Francji. „Przeł. Górn.“ marzec 1950.
5. Stopa S. Z. — Nowe ujęcie grupy tzw. warstw siodkowych: warstwy zabrskie namur B. Referat wygłoszony na VI zjeździe naukowym AGH w 1955 r. Oddany do druku w „Zeszytach naukowych AGH“.
6. Stopa S. Z. — O górnej granicy warstw siodkowych na Górnym Śląsku. „Geol. Biul. Um.“ 1952, I, str. 14 — 15.
7. Stopa S. Z. — Podział stratygraficzny karbonu produktywnego w Zagłębiu Krakowsko-śląskim. Materiały do geologii obszaru śląsko-krakowskiego. T. IV. IG Biul. nr 115. Warszawa 1937 (w druku).
8. Stopa S. Z. — Podział stratygraficzny warstw pogranicznych namuru i westfalii na Górnym Śląsku. IG. Biuletyn nr 92. Warszawa 1954.